

## **Dobrowolna i częściowo dobrowolna migracja na Syberię w XIX i XX wieku. Zmieniająca się perspektywa**

### **Voluntary and Semi-Voluntary Migration to Siberia in the 19th and 20th Centuries: A Changing Perspective**

**Streszczenie:** Syberia w polskiej historii i kulturze kojarzona jest przede wszystkim jako miejsce zesłań przeciwników carskich władz. Artykuł poświęcony jest mniej znanym, ale również obecnym na Syberii grupom migrantów dobrowolnych oraz częściowo dobrowolnych. Do tych ostatnich S. Mulina zaliczyła osoby z rodzin zesłańców, które zdecydowały się im towarzyszyć w przymusowym wyjeździe w głąb Rosji. Omówiony dokładniej przykład polskiej osady w obwodzie irkuckim – Wierszyny – pokazuje z kolei, że migracja dobrowolna w wyniku zmian geopolitycznych mogła zmienić swój charakter na niedobrowolny. Imigranci zarobkowi z początków XX wieku w wyniku przymusowej kolektywizacji utracili swój majątek, a powrót do ojczyzny stał się w praktyce niemożliwy, co upodobniło ich sytuację do zesłańców.

**Słowa kluczowe:** Syberia, migracja dobrowolna, migracja częściowo dobrowolna, zesłania, osadnictwo

**Summary:** In Polish history and culture, Siberia is primarily associated with the exile of opponents of the tsarist regime. This article focuses on lesser-known groups of voluntary and partially voluntary migrants present in Siberia. Among the latter, S. Mulina includes members of exiles' families who chose to accompany them on their forced journey into the depths of Russia. The more detailed example of the Polish settlement in Irkutsk Oblast, Ver-shina, demonstrates that voluntary migration can become involuntary due to geopolitical changes. Due to forced collectivization, early 20th-century economic migrants lost their property, and returning to their homeland became practically impossible, leaving them in a situation similar to that of exiles.

**Key words:** Siberia, voluntary migration, partially voluntary migration, exile, settlement

Syberia w polskiej historii i kulturze to przede wszystkim miejsce zesłań dla osób sprzeciwiających się władzy rosyjskiej podczas zaborów, czy to w zbrojnych powstaniach, czy w działalności patriotycznej o innym charakterze (zob. m.in. Kuczyński 2007). Wśród wysłanych na Syberię przymusowo w celu osiedlenia lub katorgi znajdowali się także kryminaliści, którzy towarzyszyli więźniom politycznym w konwojach i na miejscu przeznaczenia (Kaczyńska 1991: 123–161 i in.), a kontakty te miały różny charakter i zdarzało się, że skazani z innych grup okradali powstańców i działaczy społeczno-politycznych (Chrostek 2024: 145). Kara zesłania łączyła nie tylko różne stany i klasy społeczne, ale również narodowości, ponieważ oprócz Polaków skazywano na nią innych mieszkańców Imperium Rosyjskiego, m.in. Rosjan, Żydów, Łotyszy, Ukraińców, narody Kaukazu, Estończyków (Ka-

czyńska 1991: 424–426; Viikberg 1992). Skala stosowanej przez władze carskie procedury prowadzi do określenia Syberii jako „największego więzienia świata” obecnego nie tylko w tytule monografii Elżbiety Kaczyńskiej (1991), ale szeroko stosowanego w polskiej historiografii i publicystyce. To właśnie przymusowym wyjazdom na Syberię poświęcono gros opracowań na temat dziejów tej części świata (zob. m.in. Caban 2014).

Nie dla wszystkich jednak Syberia była miejscem zesłania. Ten ogromny obszar to przecież jeden z wielu regionów Imperium Rosyjskiego, które były źródłem i celem migracji wewnętrznych. W przypadku Polaków istotnym motywem do wyjazdu na Wschód z zachodnich części kraju była polityka władz carskich, które na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej utrudniały miejscowej ludności awanse na wyższe stanowiska, a na Syberii rozwój kariery był łatwiejszy (zob. m.in. Chaniewicz 2007). Występujące za Uralem zapotrzebowanie na przedstawicieli różnych zawodów, m.in. lekarzy, inżynierów, nauczycieli i urzędników, w połączeniu z większym dostępem do szczebli kierowniczych dla Polaków stanowiło dodatkowy czynnik zachęcający do migracji (por. Opłakańska 2007: 206–208). Ważną warstwą społeczną udającą się na Syberię od drugiej połowy XIX w. byli chłopci (Leończyk 2017). Ich liczebność sukcesywnie rosła z kilku-kilkunastu tysięcy w latach 60. i 70. XIX w. do nawet kilkuset w kolejnych dekadach na przełomie stuleci (Masiarz 2016: 20).

Oprócz wspomnianych wyżej procesów przymusowych i dobrowolnych przesiedleń na Syberię istniała także trzecia kategoria wyjeżdżających, której nie da się przyporządkować do żadnej z omówionych do tej pory. Skazani za udział w powstaniach przeciwko władzom carskim mieli rodziny, które w sytuacji zesłania współmałżonków lub rodziców musiały albo zgodzić się na rozłąkę, albo towarzyszyć im w wyjeździe na Syberię. Najczęściej był to los kobiet, żon zesłańców (Jędrychowska 2004), które nie były objęte wyrokiem, ale decydowały się na wyjazd, by nie rozdzielać rodziny. Taki los był udziałem m.in. najstarszej córki Józefa Ignacego Kraszewskiego – Konstancji z Kraszewskich Łozińskiej. Jej mąż został za udział w powstaniu styczniowym skazany na katorgę i konfiskatę majątku, a ona towarzyszyła mu na własną prośbę (Stołowska-Fuz 2013: 81). Ten przykład pokazuje, jak złożone jest występujące w tytule niniejszego artykułu pojęcie „migracji częściowo dobrowolnej”: Konstancja Łozińska teoretycznie sama zdecydowała się na wyjazd, ale przecież decyzja ta została spowodowana wyrokiem, jaki otrzymał jej mąż.

Wizja rozdzielenia z najbliższymi połączona z konfiskatą majątków leżała u podstaw wielu podobnych wyborów w kręgach najbliższych powstańców styczniowych. Żony oraz dzieci towarzyszące skazanym „niekiedy były uwzględniane na ogólnych listach zesłańców politycznych, a innym razem zaliczane do grona osób dobrowolnie im towarzyszących” (Mulina 2017: 35)”. W celu opisanie ich losów Swietłana Mulina posłużyła się terminem *мигранты поневоле*, czyli „emigranci wbrew własnej woli” lub „emigranci przymusowi”, ale jednak nie „zesłańcy” (por. Mulina 2017; 2012). Za Swietłaną Piatkową wyróżniła ona trzy okresy adaptacji na Syberii:

- 1) lata 60. XIX w. – organizacja życia na zesłaniu;
- 2) lata 70. – życie i funkcjonowanie na Syberii oraz zakończenie początkowej etapu adaptacji społeczno-ekonomicznej i społeczno-kulturowej;
- 3) lata 80. i 90. – powrót w rodzinne strony po amnestii 1883 r. lub kontynuacja życia na Syberii (Mulina 2017: 28).

Podobnie wyglądała organizacja życia zesłańców po Powstaniu Listopadowym. Po jakimś czasie po zaadaptowaniu do życia w nowych warunkach była szansa na amnestię i powrót do kraju. Wiązało się to jednak z wieloma komplikacjami:

od 1783 r. do lat sześćdziesiątych XIX wieku bardzo wielu skazanych kierowano na Kaukaz i do końca omawianego okresu – do tzw. oddalonych guberni Rosji Europejskiej. Część osób zwalnianych z Syberii musiała przebywać jakiś czas w tych guberniach, zanim udała się w rodzinne strony (choć nigdy prawie nie zezwalano na powrót do dawnego miejsca zamieszkania) (Kaczyńska 1991: 35).

Niektórzy uciekali się do prób przechytrzenia rosyjskiej administracji, jak Wincenty Migurski, który w 1839 r. upozorował samobójstwo poprzez utopienie w rzece Ural. Na brzegu pozostawił list pożegnalny i zaczął się ukrywać, aby jego żona wraz ze służącą mogły zgodnie z przepisami ubiegać się o powrót na ziemie polskie (Jędrychowska 2004: 168). Jednak nawet tego typu rozwiązania nie musiały oznaczać możliwości porzucenia „częściowo dobrowolnej” emigracji, ponieważ

na żony zesłańców rozciągały się nie tylko ograniczenia poruszania się i nadzór policyjny, ale nawet po śmierci mężów pozostawały w kategorii osób nadzorowanych. W zasadzie nie wolno im było wrócić do kraju; powrót wymagał specjalnego zezwolenia, a gdy już je uzyskiwały, to nie wolno im było zamieszkać w mieście uznanym za stolicę państwa lub guberni (Kaczyńska 1991: 118–119).

Biorąc pod uwagę utrudnienia lub uniemożliwienie powrotu do rodzinnych miejscowości obejmujące nie tylko zesłańców, ale również członków ich rodzin i to nawet po śmierci skazanych, należy uznać, że „częściowo dobrowolna” migracja stała się przymusową. Do wspomnianych problemów formalno-administracyjnych dochodziły trudności finansowe, które nawet u osób mających zgodę na powrót powodowały niemożność jego realizacji. Próbowano ratować się prośbami o zasiłki podrózne na powrót do kraju, ale każda taka sprawa „ciągnęła się miesiącami, ponieważ decyzję o wypłaceniu takiej sumy podejmował minister, a zatwierdzał je senat lub sam car” (Kaczyńska 1991: 215).

Na drugim biegunie znajdowały się sytuacje osób, które przekształcały migrację przymusową lub „częściowo dobrowolną” w dobrowolną. Decydowały wówczas czynniki, o których wspomniano na wstępie: występujące na Syberii zapotrzebowanie na przedstawicieli różnych zawodów i możliwości realizacji kariery. Skazańcy i towarzyszące im rodziny po wstępnej organizacji życia w miejscu zsyłki w ciągu kolejnych kilkunastu lat adaptowali się do nowych warunków społeczno-ekonomicznych (Mulina 2017: 28). Ich działania obejmowały organizację nauczania dla dzieci (aby uniknąć rosyjskiego systemu szkolnictwa), życia towarzyskiego i kulturalnego, a także przystosowanie ekonomiczne (zob. m.in. Jędrychowska 2014; Mulina, Legieć 2020). Nakłady związane z wcześniejszą adaptacją oraz wspomniany już brak środków na powrót skłaniały osoby zwolnione z zesłania w wyniku amnestii lub po zakończeniu kary do odkładania decyzji o powrocie. Swietłana Mulina opisała przy-

padki przejazdu do kraju spowolnionego trudnościami finansowymi, np. pochodzącego z guberni grodzieńskiej F. Bortnowskiego, który

zakupił dwa konie i planował sprzedać je po przybyciu do Permu, aby pieniędzy starczyło na drogę do Warszawy: na początku parowcem, a następnie pociągiem. Brak wystarczających środków zatrzymywał zesłańców na Syberii (Mulina 2017: 64).

Znane były także przykłady osób, u których opóźnienie powrotu nie wynikało z problemów z jego realizacją, ale było efektem świadomej rachunku zysków i kosztów:

Absolutnie typowy był przypadek Józefa Turczanowicza zesłanego na zamieszkanie do guberni tobolskiej. Ułaskawiony już w czerwcu 1869 r., wyjechał do Królestwa Polskiego dopiero 6 lutego 1872 r. W czasie 2,5-letniej przerwy między tymi dwoma wydarzeniami zajmował się sprawami handlowymi, których nawet nie próbował zakończyć, a wręcz przeciwnie – jego biznes się rozwijał (Mulina 2017: 64).

Powyższy przykład ilustruje przekształcenie zesłania, a więc migracji przymusowej w dobrowolną, ponieważ to nie brak środków, ale chęć kontynuacji intratnych interesów na Syberii powstrzymywała J. Turczanowicza od powrotu do kraju.

Opisane przykłady transformacje statusu migracji dotyczyły zesłańców i członków ich rodzin, czyli przede wszystkim ziemian. Podobne zmiany sytuacji można zaobserwować także we wspomnianej we wstępie migracji chłopskiej, która miała charakter osadnictwa dobrowolnego. Do umasowienia przesiedleń na Syberię doszło w XIX w., a władze rosyjskie stopniowo starały się określić ramy prawne dla tych ruchów ludności, najpierw na drodze podjęcia sprawy przez Ministerstwo Dóbr Państwowych (utworzone w 1837 r.), a później poprzez ustawę o warunkach przesiedlenia (1842 r.) i ukaz cara Aleksandra II „O regułach dotyczących osiedlania się Rosjan i obcokrajowców w obwodach nadamurskim i nadmorskim Syberii Wschodniej” (1861 r.) (Masiarz 2016: 19; Leończyk 2017: 46–47). Do największego nasilenia mobilności ludności doszło po wdrożeniu reformy rolnej z 1906 r. zaplanowanej przez premiera Piotra Stołypina. Znosiła ona wcześniejsze ograniczenia w kwestii opuszczania wspólnot wiejskich, co w praktyce umożliwiło swobodne decyzje o motywowanej ekonomicznie migracji za Ural (Leończyk 2017: 37–39).

W ramach dobrowolnych przesiedleń ludności chłopskiej na przełomie XIX i XX w. za Uralem powstało szereg polskich osad z których dziś najbardziej znane są Białystok w obwodzie tomskim (Haniewicz 2008) oraz Aleksandrówka, Krasławka i Wilejka w Kraju Krasnojarskim (Stupiński 2009). Jednak najdokładniej zbadaną i opisaną polską wsią na Syberii, zarówno w opracowaniach naukowych, jak i w publicystyce, jest powstała nieco później (1910 r.) Wierszyna w obwodzie irkuckim. Jej mieszkańcy wywodzili się z różnych regionów Małopolski, a przede wszystkim z Zagłębia Dąbrowskiego i guberni piotrkowskiej, czyli najbardziej wysuniętych na zachód terenów Imperium Rosyjskiego. Zainteresowanie emigracją na Syberię było tak duże, że Władysław Masiarz za „Kurierem Dąbrowskim” określił lata 1908–10 „syberyjską gorączką”, co nie pozostawia wątpliwości co do dobrowolnego charakteru wyjazdu, tym bardziej, że wymagał on ciągu starań formalnych związanych z uzyskaniem pozwolenia, zapomogi na podróż, przydziału ziemi (Masiarz 2016: 81–

90). W wyniku tych zabiegów możliwe było wysłanie na Syberię tzw. „chodoków”, czyli przedstawiciele poszczególnych wspólnot planujących migrację, w celu znalezienia odpowiedniego miejsca do osiedlenia, a następnie założenia wsi, co stało się w roku 1910 w rejonie bochańskim położonym ok. 130 km na północny zachód od Irkucka, w miejscu o nazwie Trubaczejewskij Uczastok (od nazwiska pełnomocnika Buriackiej Wspólnoty Wiejskiej – Trofima Trubaczejewa; Петшик 2008: 8).

Choć w momencie migracji podjęta przez mieszkańców małopolskich wsi i robotników pochodzenia chłopskiego miała podstawy ekonomiczne i dotyczyła migracji wewnętrznej, w ramach jednego organizmu państwowego, w wyniku nieprzewidywalnych w 1910 r. późniejszych wydarzeń historycznych i zmian geopolitycznych doszło do przekształcenia statusu migracji, która utraciła swój pierwotnie dobrowolny charakter. W dziejach wsi można wymienić trzy podstawowe okresy: 1) od założenia wsi do stalinowskich represji lub połączenia z rosyjskim kołchozem (1910–1937/40); 2) od przyspieszenia zmian kulturowych do rozpadu ZSRR (1941–1991); 3) od rozpadu ZSRR do dzisiaj (1991–) (Głuszkowski 2014: 177–178). W pierwszym okresie przesiedleńcy starali się zagospodarować przydzielone działki i zaadaptować na nowym miejscu (Петшик 2008: 11–12). Rewolucja Październikowa nie od razu przyniosła zmiany na terenach odległych od centrum wydarzeń politycznych, ale koniec I wojny światowej i odzyskanie niepodległości przez Polskę zaowocowały przekształceniem migracji wewnętrznej w zewnętrzną. Wierszynianie zostali wówczas oddzieleni od swoich pozostałych w rodzinnych miejscowościach krewnych granicą państwową. Początkowo, w latach 20. XX w. tylko nieliczne rodziny zdecydowały się na wyjazd do Polski. W 1921 r. został, co prawda, zawarty polsko-rosyjski Układ o repatriacji, ale ze względu na trudności logistyczne nie poinformowano i nie zarejestrowano wszystkich zainteresowanych reemigracją (Masiarz 2016: 155). Ponadto zadziały czynniki podobne do tych, które powstrzymywały przed powrotem niektórych zesłańców i członków ich rodzin – osadnicy nie chcieli porzucać gospodarstw, dla których zdobycie zdecydowali się na migrację, a następnie włożyli w ich rozwój wiele wysiłków. Nie wszystkich było też stać na powrót:

W dziesiuntym łuny już tu przyjechały, da, w dziesiuntym, w dziesiuntym łuny tu przyjechały, przyjechały dużo, chtëre bogate, to łuny, bogatsze były – łuny łujechały, a bidne sie ostały, bo bidniejszy chtëry był

– *Bo to bilet był w jedną stronę, prawda? Oplacony?*

Da, da, a kaj jim sie dziwać, jak dzieci dużo mieli? Łuny z dziećmi przyjechały. Z moji stróny i dziadki przyjechały, i babki przyjechały. Do tych babków, dziedków jesze siostry były, bracio były tyż. Po dziewińć dzieci miały, tag jag łu mnie dziewińć tyż. Trudno im sie żyło, tam w tych zimlankach, no a potym korcowwały toto wszystko, wykorcowwały las<sup>1</sup> (Głuszkowski i in. 2022: 110).

---

<sup>1</sup> Ta wypowiedź, podobnie jak inne cytaty z wypowiedzi mieszkańców Wierszyny, została zapisana w uproszczonej transkrypcji ortograficznej odzwierciedlającej najważniejsze cechy używanej przez nich do dzisiaj małopolskiej gwary z wpływami języka rosyjskiego. Materiał był gromadzony w trakcie kilku ekspedycji terenowych w latach 2008, 2011, 2016 i 2019, częściowo w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki Opus 12/2016/23/B/HS2/01200 „Przełączanie kodów w warunkach polsko-rosyjskiego bilingwizmu w polskiej wyspie językowej na Syberii” (wieś Wierszyna k. Irkucka) (2017–2023). Obszerny wybór tekstów znajduje się w monografii *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej* (Głuszkowski i in. 2022).

Można więc wówczas mówić o transformacji dobrowolnej migracji w częściowo dobrowolną: wyjazd był możliwy, ale nie dla wszystkich, a decyzje o pozostaniu były niejako wymuszone lękiem przed utratą własności lub niedostatecznym zasobem informacji o zaistniałych możliwościach repatriacji. Opowieści o tym okresie wciąż są żywe w pamięci społecznej wierszynian:

Żeby nie scyganić: no wim, że u nich dużo było dzieci. U nos u dziadka było nos pińciu, ale, no było cińszko, kanieszna, i później sie, jak już można było sie wrócić, zabrali sie i pojechali, do Polski sie wrócili, a babcia sie tutaj ostali, bo na te casy, to przed Nowym Rokiem wyjechali, a tate urodzili ósmego. Od razu po Nowym Roku, to, kanieszna, by tam kaj w pociągu, ili kaj. Urodziłoby sie to dziecko i dojechałoby cy nie. I tak że sie za tego zostali, o to u nich, no jedna babcia.

– *Oni jechali z południa Polski, tak?*

No chyba, toto długo było, jak tutaj uni jechali do Sibiri, to im dawali pie-niunski, żeby uni mogli tutaj troche coś kupić ne pierse casy, i jak nazot, to już nie dawali nic, to już za swoje, to już umieli kaj, cy uskładali jakoś, cy co. No jak tata raskazuwali, że wincyj przyjżdział lud taki robotny, wszystko to trzeba było, wszystko, wszystko, wszystko samymu zrobić i dużo majstrów jechało, jak u nos. Daje tata to sie tutaj urodzili w dwudziestym cwortym roku. No to uni umieli, dużo co umieli i to daze wszystko renkami (Głuszkowski i in. 2022: 109).

Większość przybyszów jednak została – albo w wyniku braku możliwości powrotu, albo świadomego wyboru z nadzieją na zachowanie status quo. W niedługim czasie kolektywizacja i rekwizycja majątków w latach 30. sprawiła, że argumenty ekonomiczne straciły na znaczeniu, bo wierszynianie zostali pozbawieni swojej najważniejszej własności (Петшик 2008: 14–18). Czarę goryczy przelały stalinowskie represje 1937 r., w ramach których aresztowano, skazano na podstawie fałszywych oskarżeń o spisek przeciwko władzom radzieckim, a następnie rozstrzelano 31 mieszkańców polskiej wsi (Szostak 2002). Akcja była częścią planowej eksterminacji Polaków znanej jako Operacja Polska NKWD (realizowana w latach 1937–38), której ofiarami padły głównie osoby polskiej narodowości w zachodnich republikach ZSRR (Gluza 2022). Zgodnie z danymi przedstawionymi w kronice Walentego Pietszyka, po wydarzeniach 1937–38 r. osieroconych zostało 113 dzieci (Петшик 2008: 14–18), co oznacza, że praktycznie każdy mieszkaniec stracił kogoś z rodziny lub najbliższych sąsiadów. Ich żal dodatkowo spotęgowała długo utrzymywana tajemnica o losach aresztowanych oraz mylne informacje ze strony władz, jakoby wywiezieni przebywali w jakimś odległym miejscu odosobnienia, a następnie pogłoski o ich naturalnej śmierci:

Wsio im odpowiadali, jak dziadka zabrali, że w tamtum stróne, na siewier ich kaś tuda ugnali. Że może tamój ostoł się [Imię], a okazuje sie niedaleko ich wywieźli, tutaj, do Irkucka, i tu że rozstrzeluli, a dużo ludziom długo, długo jeszcze lot skazki opowiadali, że uny kaś tam, kaś tam ot choroby umar, no wot takie były straszne, straszne było, ale toto po całej Rosiji przecież było, nie tylko u nos (Głuszkowski 2022: 117).

Wcielenie gospodarstw do kolchozu, a następnie w 1940 przyłączenie do Wierszyny rosyjskiego kolchozu spowodowało utratę jednorodności etnicznej tej społeczności. Rodziny polskich osadników stopniowo asymilowały się z otoczeniem, a kontakty z rodzinami w kraju albo były bardzo ograniczone, albo w ogóle zakazane. W takiej sytuacji trudno było mówić o jakiegokolwiek dobrowolności pobytu w ZSRR i funkcjonowania w wietlicznym społeczeństwie, zwłaszcza po kolejnym połączeniu kolchozów już po wojnie – z kolektywami buriackimi:

Ale to później, a był priedsiedaciel u nas Polak, a później już, jak sie po to do wojny, to u nas wioska była jedyn kolchoz. Chonzój<sup>2</sup>, Dondaj<sup>3</sup> ten buriacki, później tam jeszcze przed, no z tyj struki, jak Tichanowki<sup>4</sup>, co skrencocie, jak ten sklep, taki, co jedziecie ta, kaj ta paliło jeszcze za rzekom, tam był kolchoz, Charagun się nazywoł. Buriaty, Charagun – to był buriacki kolchoz. Dundaj, był buriacki kolchoz, i Chonzój był buriacki kolchoz. A tu to była nasza Wierszyna, tu, gdzie była, nie Rosjan.

– A to „Czerwony Sztandar”<sup>5</sup> był, prawda?

To był... to był, wiesz, no „Sztandar” był. Do trzydziestych lat był „Sztandar”, tok, to był „Sztandar” do trzydziestych, a już później, później to była „Czerwona Wierszyna”. Ja sie rodziłam, u mnie paszport, no, mentryka, u mnie jest ten dowód i paszport, to ja sie rodziłam w „Czerwonej Wierszynie”, no, no wot i później uni, to do wojny było, a po wojnie, jag już wojna sie skończyła, to po wojnie państwo kazało, żeby zrobić z tych trzech kolchozów jedyn kolchoz, i wot zrobili to później po wojnie. Już zrobili jeden kolchoz: ten Charagun, Dundaj, Wierszyne – był jeden kolchoz. Kałchoz Andriejewa, wot, no ji później już ten nasz, po ty wojnie un torche tam porobił, już później nie stoł i... Jag już Buriaty były już sojedziniune, kiedy był jedyn kolchoz polski, to był priedsiedaciel kolchoza, a rzundził Polak, a jag już sojedzinili późni, już wybrali Buriata. A jak wybrali Buriata, wtedy, no wot, ten Buriat, co już jak rządził (Głuszkowski 2022: 120–121).

Lata komunizmu wiązały się z intensywną ateizacją i sowietyzacją, a zwiększająca się liczba małżeństw mieszanych powodowała dalszą integrację wierszynian z otoczeniem (Głuszkowski 2014: 178). Zmiany polityczne w czasach pieriestrojki, a następnie odzyskanie znacznych części swobód po rozpadzie ZSRR, a także częstsze kontakty z polskimi turystami oraz delegacjami spowodowały kolejną zmianę w charakterze migracji. Co ważne, dla wierszynian otworzyła się możliwość wyjazdów do Polski, zarówno krótkoterminowych, np. na zaproszenie władz państwowych dla działaczy polonijnych lub wakacyjnych dla dzieci, jak i długoterminowych związanych z edukacją na poziomie średnim i wyższym (Петшик 2008: 107). W przypadku osób, które kształciły się w kraju przodków, ale zdecydowały się na powrót na Syberię, ponownie można mówić o dobrowolnym wyborze.

---

<sup>2</sup> Wł. Chonzój, część Wierszyny zamieszкана przez Buriatów.

<sup>3</sup> Wł. Dundaj, sąsiadująca z Wierszyną buriacka wioska.

<sup>4</sup> Położona ok. 10 km od Wierszyny wioska założona przez dobrowolnych osadników z Ukrainy.

<sup>5</sup> Nazwa wierszyńskiego kolchozu.

Omówione przykłady przedstawiają jedynie wybrane wycinki z życia częściowo dobrowolnych i dobrowolnych migrantów, ale nawet ten wybór ilustruje zmienny charakter statusu emigracji. Ewoluuje pod wpływem czynników geopolitycznych warunki społeczno-ekonomiczne wpływają na decyzje migrantów lub pozbawiają ich możliwości wyboru, przekształcając wcześniejszy dobrowolny wybór w zesłanie, a następnie przynajmniej częściowo przywracając im wolność decyzji.

#### Literatura:

- Caban W., 2014, *Zsyłka Polaków na Syberię w XIX wieku. Przegląd publikacji polskich i rosyjskich/radzieckich*, „Przegląd Historyczny” t. CV, z. 4, s. 99–123.
- Chaniewicz W., 2007, *Polacy na służbie w policji w guberni tomskiej od XIX do początku XX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 247–262.
- Chrostek M., 2024, *Niebezpieczeństwa przymusowej podróży na Syberię w relacjach dziełnastowiecznych polskich zesłańców*, „Facta Simonidis” nr 17, s. 131–154.
- Głuz Z., 2022, *Człowiek naznaczony*, „Karta” nr 113, s. 1.
- Głuszkowski M. i in., 2022, *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej*, Wrocław.
- Głuszkowski M., 2014, *Socio-cultural and Language Changes in a „Cultural Island”. Ver-shina – A Polish Village in Siberia*, „Eastern European Countryside” vol. 20, s. 167–188.
- Haniewicz W., 2008, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, tłum. Adam Hlebowicz, Pelplin.
- Jędrzychowska B., 2004, *Żony XIX-wiecznych zesłańców jako organizatorki życia rodzinnego na Syberii*, „Wychowanie w Rodzinie” t. IX, 161–173.
- Kaczyńska E., 1991, *Syberia. Największe więzienie świata (1815-1914)*, Warszawa.
- Kuczyński, A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Wrocław.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Masiarz W., 2016, *Wierszyna: polska wieś na Syberii Wschodniej 1910–2010. Z dziejów dobrowolnej migracji chłopów polskich na Syberię na przełomie XIX i XX wieku*. Kraków, <https://www.repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/19167>
- Mulina S., 2017, *Migranci wbrew swej woli. Adaptacja zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, tłum. Głuszkowska M., Głuszkowski, M., Warszawa.
- Mulina S., Legieć J., 2020, *Przedsiębiorczość jako sposób adaptacji zesłańców postyczniowych na Syberii Zachodniej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, nr 19(2), s. 141–161.
- Oplakańska R., 2007, *Polacy na służbie państwowej w Syberii Zachodniej w drugiej ćwierci XIX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 205–216.
- Stołowska-Fuz K., 2013, *Losy zesłańców syberyjskich w twórczości Aleksandra Sochaczewskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” nr 5, s. 64–84.
- Stupiński E., 2009. *Polszczyzna okolic Krasnojarska*. Niepublikowana rozprawa doktorska pod kierunkiem prof. Sławomira Gali na Uniwersytecie Łódzkim. Łódź.

- Szostak J., 2002, *Epitafium pomordowanym przez NKWD mieszkańcom polskiej wsi Wierszyna we Wschodniej Syberii koło Irkucka w 1938 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego” nr 18, s. 227–235.
- Viiikberg J., 1992, *Estonians in Siberia*, „Fenno-Ugrica Suecana” nr 11, s. 79–90.
- Мулина С., 2012, *Мигранты поневоле. Адаптация ссыльных участников Польского восстания 1863 года в Западной Сибири*. Санкт-Петербург.
- Петшик В., 2008, *Маленькая Польша в таежной Сибири*. Норильск.

## References:

- Caban W., 2014, *Zsyłka Polaków na Syberię w XIX wieku. Przegląd publikacji polskich i rosyjskich/radzieckich*, „Przegląd Historyczny” t. CV, z. 4, s. 99–123.
- Chaniewicz W., 2007, *Polacy na służbie w policji w guberni tomskiej od XIX do początku XX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 247–262.
- Chrostek M., 2024, *Niebezpieczeństwa przymusowej podróży na Syberię w relacjach dziewiętnastowiecznych polskich zesłańców*, „Facta Simonidis” nr 17, s. 131–154.
- Głuza Z., 2022, *Człowiek naznaczony*, „Karta” nr 113, s. 1.
- Głuszkowski M. i in., 2022, *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej*, Wrocław.
- Głuszkowski M., 2014, *Socio-cultural and Language Changes in a „Cultural Island”. Ver-shina – A Polish Village in Siberia*, „Eastern European Countryside” vol. 20, s. 167–188.
- Haniewicz W., 2008, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, tłum. Adam Hlebowicz, Pelplin.
- Jędrzychowska B., 2004, *Żony XIX-wiecznych zesłańców jako organizatorki życia rodzinnego na Syberii*, „Wychowanie w Rodzinie” t. IX, 161–173.
- Kaczyńska E., 1991, *Syberia. Największe więzienie świata (1815-1914)*, Warszawa.
- Kuczyński, A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zestania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Wrocław.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Masiarz W., 2016, *Wierszyna: polska wieś na Syberii Wschodniej 1910–2010. Z dziejów dobrowolnej migracji chłopów polskich na Syberię na przełomie XIX i XX wieku*. Kraków, <https://www.repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/19167>
- Mulina S., 2012, *Migranty поневоле. Адаптатсиа ссыльных участников Pol’skogo vosstaniya 1863 goda v Zapadnoy Sibiri*. Sankt-Peterburg.
- Mulina S., 2017, *Migranci wbrew swej woli. Адаптация zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, tłum. Głuszkowska M., Głuszkowski, M., Warszawa.
- Mulina S., Legieć J., 2020, *Przedsiębiorczość jako sposób adaptacji zesłańców postyczniowych na Syberii Zachodniej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, nr 19(2), s. 141–161.
- Oplakańska R., 2007, *Polacy na służbie państwowej w Syberii Zachodniej w drugiej ćwierci XIX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 205–216.
- Petshik V., 2008, *Malen’kaya Pol’sha v taezhnoy Sibiri*. Noril’sk.

- Stołowska-Fuz K., 2013, *Losy zesłańców syberyjskich w twórczości Aleksandra Sochaczewskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” nr 5, s. 64–84.
- Stupiński E., 2009. *Polszczyzna okolic Krasnojarska*. Niepublikowana rozprawa doktorska pod kierunkiem prof. Sławomira Gali na Uniwersytecie Łódzkim. Łódź.
- Szostak J., 2002, *Epitafium pomordowanym przez NKWD mieszkańcom polskiej wsi Wierszyna we Wschodniej Syberii koło Irkucka w 1938 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego” nr 18, s. 227–235.
- Viikberg J., 1992, *Estonians in Siberia*, „Fenno-Ugrica Suecana” nr 11, s. 79–90.